

# KURJER WARSZAWSKI

D. 23. Grudnia. — Rok 1834.  
Wtorek.

№ 343

Jutro, ŚS. Adam i Ewa.  
Wilja.

Najjaśniejszy PAN raczył Marji Szembergowej (Schoemberg) Wdowie po Podchorążym z korpusu Weteranów, przez wzgląd na 44 letnią służbę jej męża, przeznaczyć pensji emerytalnej złp. 300 rocznie i do śmierci. — Zeszyt 6ty Tomu 2go dzieła: *Wieczory w domowym zaciszu*, wyszedł z druku i obejmuje dokonczenie powieści Klarena *Mieszkanie na przeciw*. Chwilowy brak papieru i pomnożona objętość zeszytu, opóźniły nieco wydanie. Z zeszytem tym zanyma się prenumerata na toż dzieło, którego kompletnych 2 tomów dostać można za cenę dotychczasową, w Biórze Złocień przy ulicy Wierzbowej, tudzież w księgarniach i kantorach pism periodycznych, na prowincji zaś na pocztamtach i stacjach pocztowych. W miejsce pomienionego pisma, wychodzić będzie inne obszerniejsze pod osobnym tytułem, iuż nie zeszytami lecz całemi tomami. Prócz powieści czerpanych z najlepszych pisarzy, umieszczane wniem będą różne inne przedmioty. O wyjściu pierwszego tomu i jego treści, pisma publiczne doniosą. — Od kilku nastu dni rozchodziła się po Warszawie plotka, że Pani przez zazdrość iuż jej służąca wygrała znaczną summę na loterji, tak ją uderzyła, że postradała życie, i że na ulicy Długiej iacyś dwaj ichnościowie pokłócili się, a ieden pchnął nożem drugiego; te wieści są zupełnie fałszywe. — Ryby na teraźniejszą wilją są nieco droższe niż bywało przez lat parę. — (Art. na.) Składamy ci publiczne podziękowanie szanowny Męszu, za 12 letnią wzorową opiekę nad małoletniemi sierotami, gdyż położone zaufanie ś. p. Ojca naszego w osobie twej, zawiedzionem nie zostało, a nadto niech wszyscy naśladnią twe enoty. Daruj W. Antoni Języki, że przernilczęć niemożem prawdziwie Ci należnej wdzięczności, która dożgonnie pozostanie w sercach

naszych wraz z rodzeństwem. *F. Dobraczyński. J. Horolicka. B. Ciepłińska.* — Podpisany Operator odcisków, bez najmniejszych boleści, zapewniający iuż żaden ślad tego cierpienia nie zostanie, ma zaszczyt po raz ostatni donieść Przes: Publiczności, iuż tylko dni kilka tu zostanie, życzy iak dotąd przysłużyć się cierpiącej ludzkości, i iak iuż wdzieniczy Obywatele w pismach publicznych oświadczałi, uwalniać od dokuczającej boleści. *L. Franke*, a probowany Operator odcisków, mieszkający w hotelu Drezdeńskim pod Nro 38 stacji. — Fabrykant rozmaitej roboty *Snyceerskiej* i złoconej, wszelkiego gatunku ram do obrazów, zwierciadeł ściennych, toalet, ozdób do mebli, iakoto: strzał, rozet, kółek, drążków do firanek, żyrandolów, świeczników ściennych i kandelabrow, utrzymujący skład zwierciadeł gotowych w ramach i obrazów olejno malowanych, ma honor uwiadomić Prze: Publiczność, iuż przeniosł mieszkanie swoje i skład z officyny na podwórzu do 2go piętra od przodu w tymże domu na ulicy Nowosenatorskiej pod Nr 47 lit. B. pod firmą własną i znakiem 3ma gwiazdami. *F. B. Fischer.* — Na wczorajszy Koncert JP. *Addnera*, przybyło około 500 słuchaczów i byli zadowoleni z talentu tego wirtuoza; szczególnie w cieniowaniu, wnaśladowaniu echa i modulacjach, iest wzorowym. — W teatrze Rozmaitości po 7m przedstawieniu *Familji Hikebur*, zasłużonem przywołaniem zaszczycono IPannę *Żuczowskę*, oraz JPP. *Kudlicza* i *Piasseckiego*. — Dziś w kawiarni *Literackiej* przy ulicy Podwale Nr 532, na Iszem piętrze, Spiewaczka Pani *Lazer* i Brzuchomówca *P. Bines* naśladujący głosy rozmaitych ptaków i innych zwierząt, dadzą się słyszeć. Zacznie się ogadzinie 6tej.

*Portugajla.* — Donoszą z *Lisbony* d. 2 b

m. że *Xię Lejchtenberski* ma wprowadzić nową organizacją w pułkach Portugalskich, mianowicie w jeździe, którą zamyśla urządzić na sposób Francuzki. — Rząd Portugalski odbiera ciągle zaspokajające wiadomości z prowincji tego Królestwa i nawet z tych, które dotąd są niezmiennie przywiązane do *Don Michała*. — Mąż Królowej *Donny Marji* nie będzie mieć tytułu Króla, lecz zawsze *Xcia Lejchtenberskiego*. Maiątki tego małżeństwa niebędą wspólne. — Na sejmie Portugalskim wznowiły się niespokojne posiedzenia, z powodu pomnażającej się opozycji przeciw *Xciu Palmeli*.

*Hiszpanja*. — Donoszą z *Madrytu* dnia 5 b. m. że rząd Hiszpański odebrał d. 3 b. m. przez Kurjera bardzo ważne depesze od *Jene: Miny*, w których tenże episał położenie całej wojny domowej w Biskajskich prowincjach, dawszy swoje zdanie względem dalszego postępowania wojennego w tych prowincjach. — Według odebranych wiadomości z *Batony* d. 8 b. m., nie potwierdza się dotąd wieść, iakoby okręty angielskie pilnujące brzegów Biskaj, nie miały wzbraniać na przyszłość przybywającym do tego brzegu okrętom, wyładowania różnych potrzeb wojennych dla powstańców. — Generał Francuzki *Harisp*, dowodzący przy granicy Hiszpańskiej, ciągle maże pilnować ściśle wszystkie drogi i manowce aby nie była przemycana broń i inne potrzeby dla powstańców. — D. 26 z. m. gdy między *Madrytem* a *Parido* gwardja przyboczna odbywała musztrę, niespodzianie przybyła Królowa *Rocientka*, a powitana okrzykami żołnierzy, wzięta karabin i dowiodła że zna musztrę. — Wiadomość o zmianie Ministerjum Angiel: uczyniła mocne wrażenie na *Jenerale Minie*; rzekł z mocą: „teraz rzucono kość i muszę wyrzucić w pole“ iakoż natychmiast wydał stosowne rozkazy. — Znowu wodzewie obu stronnicw kazali rozstrzelać schwytanych przeciwników.

*Francja*. — W *Marsylii* odebrano wiadomość z *Afryki*, że w kraju *Trypolitańskim* poznana-

ią się zaburzenia, terazniejszy Władca zapewne się nie utrzyma, przy tych niespokojnościach nieszanowano Konsulów zagranicznych a szczególniej Angielskiego, którego dom zrabowano. — W *Paryżu* znowu znajduje się znaczna liczba Anglików, mających zamiar przepędzić w tej stolicy terazniejszą zimę.

*Anglja*. — Dnia 10 b. m. w giełdzie Londyńskiej papiery bardzo się chwiały, z powodu pogłoski że utworzenie nowego Ministerjum okazało wielkiej trudności.

*Włochy*. — Donoszą z *Rzymu* d. 5 b. m., że *Ojciec S.* miał w końcu b. m. mianować kilku Biskupów i Arcybiskupów dla Królestw *Sardyńskiego*, *Neapolitańskiego* i *Lombardzko-Weneckiego*. — O ustąpieniu wojska Francuzgo i Austrjackiego z państwa Papieżkiego, rozchodzą się różne wieści, iedn utrzymują, że wojsko Francuzkie na początku nowego roku ustąpi z *Ankony*, a drudzy że ieszcze zostanie.

*Niemcy*. — Donoszą z *Frankfortu nad Menem*, że w pobliskości tego miasta d. 18 b. m. powóz jadący extra pocztą, wyrócił się w miejscu gorzystem, przezco z 2ch młodych znakomych podróżnych, ieden na miejscu się zabił, a drugi złamał rękę i nogę, pocztyljon został także bardzo skałeczony. — Mówią, że Królewicz *Następcą tronu Bawarskiego*, ma zwiedzić dwór Króla *Wirtemburskiego*.

*Rozmaitości*. — Z zadziwieniem czytamy w iednej z gazet Szwajcarskich, iż w *Wolerau* znajduje się ciało nieiakiiego *Oksner*, który w nieszczęśliwej chwili sam sobie życie odebrał, iuż od 5ciu tygodni niepochowane, gdyż ani *Wolerau* ani *Krusisberg* niepozwalają na swojej ziemi go pochować. — *Teresjenbad* między *Wiedniem* i *Szenbrunem* będzie przez loteryj wypuszczone; 50 losów wprzód wygrywających przeznaczono są dla pogorzalców w *Nejstedt*. — Opera *Me'ic'na Robert d'jabet*, była przedstawioną we *Francji* iuż następując: w *Tuluzie* 54 razy, w *Marsylii* 51, w *Bordo* 47, w *Lugdunie* 32, w *Nant* 27, w *Diżonie* 26, w *Hawrze*

21, w Breście 19, w Amiens 14 razy. W Niemczech ta opera daną była na 26 teatrach, oprócz tego grano ją w Londynie, Moskwie, Brukseli, Antwerpii, Gandawie, Amsterdanie, w Hadze, w Kopenhadze, w Budzie, w Zurychu, Nizze, etc.— Miasto *Durham* w Anglii, dostarcza najprzedniejszej Gorczycy, z której fabryką najdoskonalszą Musztardę, stąd powstał przy dawniejszem Ministerjum ekwiwok, że do tego Ministerjum brak tylko musztardy *Durhamskiej*, a teraz zaś nazwisko Roberta *Pil* nastąpiło nowy ekwiwok, *Pil* bowiem znaczy w angielskim języku *łopata* do pieczenia chleba, a więc Anglii powiadają że terazniejszego Ministerjum nie może się dopieć bez jeszcze brakuie *Pila*.— Pewien Mechanik w Londynie wynalazł maszynę szczególną do robienia półczoch, maszyna ta ma być podobna zupełnie do naszej *Szejnkatarynki*, gdyż tak iak ona korba się obraca a półczochy się robzą.— *Damy Greckie* mają szczególny zwyczaj ciągle balsamować się, zaś brwi i rzęsy malują sobie czarno, ażeby oczom, iak mówią, nadać więcej ognia; *Atenki* zaś malują oprawę oka błękitno a palce u rąk czerwono, tak zaś delikatnymi substancjami biela się i rużują, że trudno rozpoznać. (J innych krajów *Damy* także do poprawy *Ruin* nie wołają *Malarza* ale *Malarza*).— W *Dublinie* jest teraz ulubionym Artystą dramatycznym *P. Waldeson*, z urodzenia ślepy; ma pamięć nadzwyczajną i wcale niepotrzebuje suflera.— W z. m. w *Berlinie*, byli na śachu domu przy ulicy *Pocztowej*, *blacharski Cieladnik* i *Chłopak*, zajęci reparowaniem tytu, w tem *cieladnik* pośliznął się i lejąc zaczął się tylko nogą za rynnę a cały korpus w powietrzu wiał, *chłopak* był tak przytomnym iż schwycił go za nogę i trzymał go prawie przez kwadrans, aż przybyli z drabinami i linami i spuścili biednego na dół, leży on teraz w przestraszu chorey, ale życie nadzwyczajnym sposobem uratował.— *Oryginalny portret Kopernika*, którego straty śledowano, znalazł się

teraz w *Gdańsku*, bardzo dobrze zakonserwowany; podług tego oryginału była robiona kopia, którą tak treskliwie w Londynie zachowują.— W *Kanadzie* znajduje się mężczyzna, którego wzrost i otyłość jest nadzwyczajna. Nazywa się *Modest Malhoit*, z professji jest Cieslą; waży 619 funtów, wysoki na 6 stóp i pół pięta cala, a obwód jego ciała ma 7 stóp, to jest więcej iak grubość 4ch mężczyzn zwyczajnych, uda grube na 3 stopy 10 cali obwodu; łytki nie mniej nad 3 stopy 4 cali grubości każda. Ten człowiek jest może najgrubszy na całym świecie. Ma lat 69, jest bardzo żywy i zawsze w ruchu. Jego krok jest wspaniały i postać patryarchalna. Malhoit, cieszy się dobrem zdrowiem, ma apetyt niezmierny i może ująć pół mili nie zatrzymując się, bez najmniejszego znużenia. Ten prawdziwy olbrzym pochodzi z pierwszych osadników Francuzkich. Jego ojciec który był dzierżawcą *St. Zan*, blisko *Kwebeku*, miał 5 stóp 11 cali, ale jego żona nie była cieńszą iak jej syn. Malhoit, ma żonę bardzo wysoką i 4ro dzieci z których jedna córka chociaż młoda waży 300 funtów.

PRZYIE CHALI DO WARSZAWY.

Jeziński Jan Hra: z Słupi, Kwilecki Wal: Hra: z Kobelnik, Milżyński Adwokat z Poznania, Nieopalmowski Doktor Medy: z Jass, Dehn Generał z Brześciea, Kister Kupiec z Paryża, Wojezyński Dziec.

DONIESIENIA.

Podpisany **PIERNIKARZ**, ma honor uwiadomić Szanowną Publiczność, iż dawniejszy swój Sklep z ulicy *Podwale* przeniósł przy ulicy *Mostowej* pod Nr 226, zaś Skład główny zamieścił przy Kościele *XX. Dominikanów* ulica *Czeta*, poleca się z wszelkimi gatunkami **PIERNIKÓW** garnirowanych z imionami i innymi ozdobami. *Daniel Wirichen*.

W **RESTAURACJI DEBICKIEGO** przy ulicy *Koziej* **JUTRO** iako w **WILJA BOŻEGO NARODZENIA**, oprócz zwyczajnego *Obiada*, dla obchodzących, będzie przysposobiony i postny, składający się z *Zupy* *migdałowej* lub *Barszczu*, *Szczypaka* z *szafranem*, *Karpia* z *szaro*, *Kaszka* na *grzybowym buljonie* *taiona* lub *Kapusty* z *grzybami*, *Ryby* *smażone*, *Komplit* z *suszonych owoców* i *Cissta*, za zt 3, tak wniepou iako i do

domów od godziny 9 aż do 5, tudzież wszelkie inne Potrawy mięsne i Ryby gorące i zimne, każdego czasu mieć można.

Udzielisz w dniu 16 Lipca r. b. Meżowi memu **PLENIPOTENCJĄ** urzędową do działania w mych familijnych interessach, gdy tym sposobem ręczna w tym przedmiocie Plenipotencja, Szwagrowi memu W. Andrzejowi Nakielskiemu w dniu 10 Sierpnia 1819, równie iak i zapewnienie w dniu 13 Sierpnia 1819 udzielone niepotrzebną się staie, przeto takowe odwołując niniejszem umarzam. Warszawa dnia 17 Grudnia 1834 r. *Anna z Millerów Zawadzka.*

Jak najlepsze **OGÓRKI HOLENDERSKIE** duże, kwaszone, do sprzedania w domu pod Nr 649, przy ulicy Przejazd wprost Arsenалу i ulicy Długiej; kopa Ogórków po zł: 6. Wiadomość u Stróża wchodząc w bramę po lewej ręce.

Rodowity Szwajcar posiadający doskonale języki Francuzki, Niemiecki, Rysunki, Malowanie, i inne potrzebne nauki, zaopatrzony świadectwami znakomitych Osób, który złożył examen w kilku krajach, życzy się umieścić u kogo w Warszawie za **GUBERNERA** pod warunkami dla obu stron korzystnemi. Dalsza wiadomość w Księgarni P. Gliksberga przy ulicy Miodowej pod filarami Nr 497.

**ALOIZY STANKIEWICZ** sprawujący interessa Obywatelskie z Królestwa przy ulicy Krakowskie Przedmieście w domu Nr 385 mieszkający, zawiadania Osoby interessowane, iż **DOM** massy murowany, zł: 30,000 wartujący, w jednym z miast Obwodowych przy szosie mil 10 od Warszawy odległym sytuowany, dochodu rocznego zł: 2,500 przynoszący, jest w każdym czasie z wolnej ręki pod tym korzystnym warunkiem, że połowa summy szacunkowej przy gruncie pozostać może, do sprzedania.

Do Sklepu Ubogich nadesłano małą partją **PORTERU ANGIELSKIEGO**, butelka po zł: 3 gr: 15, a pół butelki po zł: 2 na sprzedaż.

W Sklepie Rossyjskim Matczanowa przy ulicy Długiej pod Nr 540, jest **WINO WĘGIESKIE**, butelka po zł: 2 gr: 15, na sprzedaż.

Zamieszkała przy ulicy Piwnej pod Nr 112, zawiadania Sza:Publi: iż na święta **Bożego narodzenia** zwykłe iak rok rocznie wypiekać będzie Struclę z najlepszej mąki i w różnych gatunkach i na różne ceny, maślane z rodzynkami, migdałami i wszelkiemi innemi przyprawami do tego należąciami po **gospodarsku** urządzone, oraz małowe i Krakowskie struclę z anyżkiem

tegorocznym, również wszelkie obstalunki przyjmie do dnia 23 b. m. do wieczora, za białosć i smak dobry zaręczam. *T. Cwikiel.*

Przy ulicy Leszno Nr 655, w podwórzu w Stajni 5 Koni do sprzedania, 3 maści gniazdej, Klacz takiejże maści i Koni skarogniady.

**DONIESIENIA z BIORA JNFORMACYJNEGO.**

Ktoby miał do zbycia haftowany ręcznie **DYWANEK** lub inny przedmiot podobny ozdobić wykończony, zechce go nadesłać do Bióra Jnformacyjnego z oznaczeniem ostatecznej ceny.

Ządany jest **NAUCZYCIEL** dobrze francuzki i niemiecki język posiadający, na wieś odległą o 15 mil od Warszawy.

**DONIESIENIA z HANDLU KOMMISSOWEGO POD FIRMA A. GRADENWITZ PRZY ULICY MIODOWEJ POD Nr 495.**

W tymże handlu znajduje się do sprzedania wieki **KRUCYFIX** i 2 **LICHTARZE** z lanego żelaza, ozdobne, z fabryki Królewskiej w górnym Szląsku, zdadne do umieszczenia na Ołtarzu.

Różne drobniżgi z srebra, złota, służyć mogące na podarunek na Kolędę oddane zostały do handlu wyż wspomnianego.

**PEASZCZ** angielski wodotrwały z bruzelskiego kamlotu, koloru granatowego weale nieużywany, jest do zbycia.

*Jutro u Matcowskiego przy ulicy Bednarzkiej.* Na Wilją Zupy rybna, grzybowa, piwna, winna, migdałowa i barszcz z wedzo: śledziem, Szczupak na biało, Żółto inadzie; Sandacz z kaparo: sosom i iaiia; Karp na szaro z winem czerwem; Węgóra po tatar; Lin smažo: z kapus; Karaśi Okoń sma; Kolbaka z ryb i kapus: z pieca a la Pasztet, Kotlety rybnei Stokfisz, Pierożki z powidła; i grzyba; Kluski i Ososzki z makiem, Kapusta z grzyba; i Kucja wołoska. Dla Osób niemogących iescć ryb, będą stosowne Potrawy.

*Jutro u Bogaskiego przy ulicy Długiej Nr 550.* **SNIADANIE:** Szczupak faszero: poholender; Karp na szaro z sosom winnym, Kotlety ze szczupaka z sosom kaparo; Sandacz z sosom angiel; Pierożki z ryb i grzybi; Karaski z pieca z biszame: smietana; Pasztet z węgórza na gorą; Pierożki z powidła; Lin smažo: z kapustą grzybo; Leszcz smażony z musztar; Połędwica z masłem serde; Pekeszesz z chrza: na gorąco; Zupa migdało: i Rybna z kluski.

Dziś rano zimna stopni 6. Wczoraj w potu: 0. Jutro i w Czwartek niema widowisk.